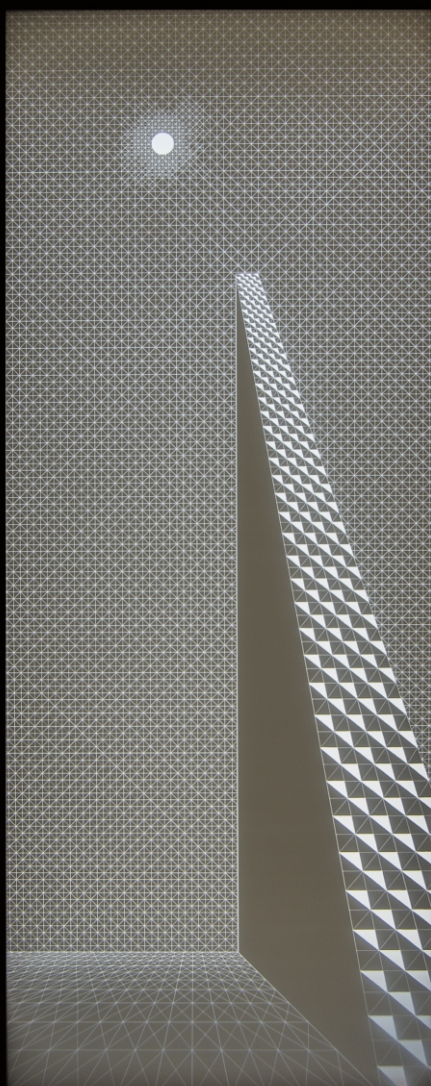


Projekt i koncepcja Krzysztof Sokolowski

# Wnętrze kognitostukturalne

## Atlas



Wykonali Joanna Mazuś, Krzysztof Sokolowski  
Warszawa 2022

Temat: Wielki Wybuch

Wnętrze jest podzielone na trzy zasadnicze części.

Sklepienie poświęcone zostało elementom będącym u podstaw wszelkiego istnienia. Zawarta jest tam opowieść o początkach ewolucji wszechświata. Dotyczy ona czasów, w których konwencjonalne metody zdeterminowane naszym potocznym rozumieniem czasu i przestrzeni nie mają racji bytu. Są to czasy, do których możemy sięgać jedynie za pomocą modeli matematycznych, jakie mogą być weryfikowane tylko za pomocą najnowocześniejszych instrumentów badawczych, takich jak kosmiczne teleskopy czy zderzacze cząsteczek zbudowane głęboko pod ziemią. Ale nawet moc tych urządzeń często jest niewystarczająca, przez co musimy zaufać ludzkiej wyobraźni i umiejętności dociekania prawdy.

Poniżej znajduje się część poświęcona materii barionowej, którą możemy również nazwać zwykłą. To jest wszystko, co nas otacza i co możemy zobaczyć lub dotknąć. Oczywiście od niektórych tworów w naszym wszechświecie, takich jak wszechpożerające czarne dziury, wybuchy supernowych czy nawet zwykłe gwiazdy, lepiej trzymać się z daleka. Chociaż te ostatnie w bezpiecznej odległości nam nie zagrażają, a wręcz przeciwnie, dają życie. Dlatego w tej części wystroju snuje się również opowieść o życiu biologicznym, które pochłania energię słoneczną, napędzając swój metabolizm.

Część trzecia, która jest witrażem, rozświetlona światłem dziennym posiada całkowicie odmienny charakter i znaczenie niż reszta wnętrza. Część ta zatytułowana została jako *Krajobraz Metafizyczny*. Dotyczy ona przeżyć i emocji związanych z odczuwaniem piękna tego świata, głębokiej refleksji nad swoim i całego wszechświata istnieniem i pochodzeniem. Moment odpoczynku umysłowego lub odwrotnie, silnego podniecenia, kiedy, oglądając naturę i jej niesamowicie zawiłą strukturę, stoimy zadziwieni jej urzekającym pięknem i poddajemy się błogiemu trwaniu. Chcielibyśmy tak trwać w nieskończoność i nie budzić się z tego snu; nasze zmysły zostały wyrwane z otaczającej nas materialności i nabrały innego, wyjątkowego sensu. Witraż przedstawia świat idei, według której wnikliwa analiza i dążenie do poznania nawet najmniejszej składowej rzeczywistości staje się drabiną duchową. W momencie, kiedy poznanie doprowadza nas do odczuwania piękna, powstaje i buduje się nasza duchowość.

Atlas ten rozpoczyna się od nazewnictwa i wyodrębnienia poszczególnych części składowych wystroju zaznaczonych na zdjęciach. Następnie znajduje się opis poszczególnych partii i elementów, który składa się z bardzo uproszczonej notki naukowej i informacji o rozwiązaniach technicznych. Opisane są tam materiały i techniki wykonania, jednak ze względu na obszerny ich zakres również zostały podane w mocno skróconej formie. Wyjaśnione także zostało pojęcie *kognitostruktury*, gdyż wnętrze to jest pierwszym kompletnym istniejącym obiektem poświęconym owej koncepcji.

Parafrazując słowa jednego z najwybitniejszych teologów w dziejach ludzkości, św. Augustyna, ilekroć zaistnieje konflikt między ustanowionym światopoglądem a prawdą dotyczącą przyrody udowodnioną za pomocą wiarygodnych argumentów, człowiek powinien poddać swoje rozumienie świata reinterpretacjom i modyfikacjom. Należy tak uczynić ze względu na możliwość skompromitowania się wobec prawd opartych na wiedzy naukowej.

Postęp naukowy przynosi coraz dokładniejszy opis świata, a prawa nim rządzące stają się coraz bardziej klarowne. Wszystkie odkrycia wyjaśniające sposób działania świata kształtują coraz bliższy prawdzie obraz rzeczywistości i są popularyzowane, co wpływa na nasze postrzeganie świata i kulturę. Dodatkowo coraz dobitniej ukazywane są powiązania człowieka z jego środowiskiem, a zatem i złożona zależność ludzi od otaczającego ich świata. Nauka wkroczyła również w głąb duszy ludzkiej. Psychologia, etologia, kognitywistyka, neuroestetyka itd., próbując poznać człowieka, mówiąc o pochodzeniu jego zachowań, analizując emocje i procesy myślowe, pokazują, iż wyjątkowość ludzka staje coraz mniej oczywista.

Rzeczywistość rozumiana na nowo nie może nie wywołać sprzeczności w sferze ducha i materii. W momencie, kiedy przeważać zaczyna materializm, sfera ducha staje się coraz mniej użyteczna, a jej unikalność wydaje się drugorzędna. To nie jest problem charakterystyczny jedynie dla współczesności, ten rozdzźwięk pogłębia się z każdym dniem już od czasów Newtona, a może i dużo wcześniej.

Człowiek nauczył się sobie z tym radzić. Najprostszym sposobem jest rozdzielenie tych dwóch rzeczywistości – fundamentalne kwestie ducha zachować w sferze prywatnej, a życie doczesne poddać ogólnie przyjętej zasadzie rozumienia świata określonej przez pryzmat wiedzy naukowej. Jednak takie rozdwojenie można uznać za hipokryzję. Część duchowa człowieka szuka oparcia w kulturze i wierzeniach, a materialna jako powszechnie akceptowalna służy za postawę oficjalną. Dlatego ludzie świadomi i przeciwni tej hipokryzji zwykle wybierają jedną stronę. Jednak czy duchowość i nauka nie zostały mylnie zinterpretowane jako dwa całkowicie obce sobie światy?

Koncepcja kognitostrukturalna jest propozycją odkrycia obecności doznań duchowych w procesie poznawania świata w sposób naukowy. Emocje, które łączą się w umyśle ludzkim, wydając na świat konglomerat zwany duchowością, są integralną częścią człowieka i samej natury. Są reakcją na rzeczywistość empiryczną i podstawą do budowy rzeczywistości metafizycznej. Metafizyka jest najbardziej tajemniczym obszarem umysłu ludzkiego i chociaż na próżno by szukać naukowego potwierdzenia istnienia światów metafizycznych, to też nie można go całkowicie wykluczyć. Gdyż, jeżeli człowiek jest częścią natury, to jego umysł również, a zatem i metafizyka jako sfera umysłowa jest naturalna oraz jest prawdziwa na tyle, na ile prawdziwa jest sama przyroda. Jaką funkcję pełni metafizyka, to temat na inną rozmowę, jednak jeżeli powstała ona w człowieku i jest wynikiem ewolucji podobnie jak on sam, to jest ważnym elementem składowym wszechświata, za którego zachowanie niesiemy odpowiedzialność.

Koncepcja kognitostrukturalna daje pole do pogodzenia postępu naukowego z duchowością człowieka. Niemniej jest to tylko kolejna forma kulturowa, której celem jest pielęgnacja naturalnej skłonności człowieka do przeżyć duchowych.

Kognitostruktura (łac. *cognitio* – poznanie, łac. *structura* – budowa) – koncepcja polegająca na analizie procesu poznawania rzeczywistości oraz nadaniu temu procesowi szczególnego znaczenia, przede wszystkim poprzez skupienie się na pięknie zarówno samej poznawanej rzeczy, jak i na pięknie procesu poznawczego. Piękno tu występuje w sensie najwyższym, jako piękno istnienia. Niesamowitym i pięknym jest to, że coś istnieje i w jaki sposób, abstrahując od tego, że rzecz poznawana w potocznym znaczeniu tego słowa może być brzydka. Kolejnym elementem jest umiłowanie piękna poznania oraz samego procesu poznawania, co ma stanowić drogę do przeżyć duchowych i budowy zrównoważonego świata wewnętrznego człowieka. Celem jest ukazanie kształcenia się jako pewnego rodzaju modlitwę i drogę do wolności w sensie doczesnym i metafizycznym.

Sztuka kognitostrukturalna jest sztuką inspirowaną owym sposobem pielęgnacji własnej duchowości poprzez poznanie. Intuicja twórcza pozostaje ta sama, jedynie uwaga skierowana zostaje na świat zewnętrzny, a wyrażanie swojego artystycznego ja traci wszelki sens.



1. Osobliwość początkowa

6. Pierwsze atomy

2. Era Plancka

7. Prawa natury

3. Ornament wahadłowy, początek czasu

8. Przestrzeń trójwymiarowa / przezroczysta

4. Czas inflacji kosmologicznej

9. Ornament grawitacyjny

5. Era nukleosyntezy

10. Początek formowania się materii zwykłej, początek kosmosu



- 10. Ornament planetarny ostry
- 11. Krajobraz metafizyczny
- 12. Organiczna oprawa krajobrazu metafizycznego
- 13. Przestrzeń materii barionowej (materii zwykłej)
- 14. Gwiazda
- 15. Planeta i jej satelity
- 16. Świat roślinny



17

18

19

20

21

22

23

17. Ornament grawitacyjny

18. Ornament grawitacyjny kropelkowy

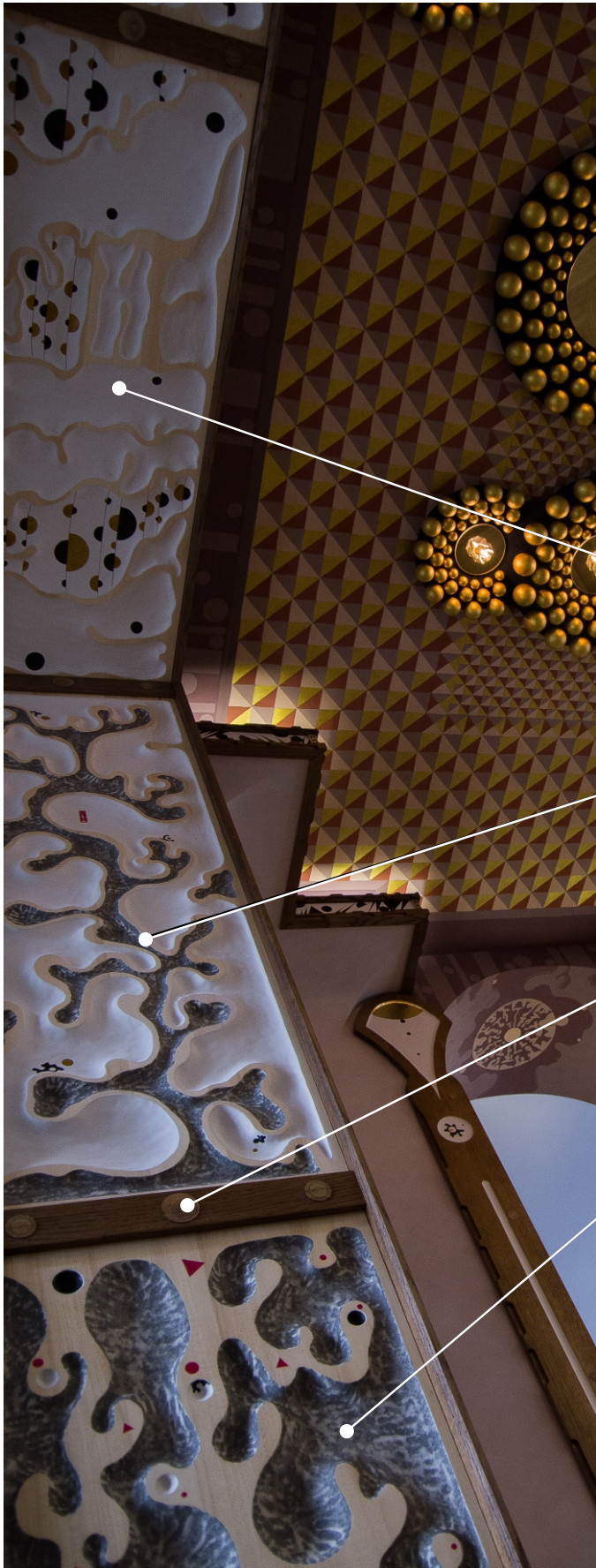
19. Przemiana materii nieożywionej  
w ożywioną

20. Spływająca energia potrzebna  
do życia

21. Pierwotniak

22. Roślina owocująca

23. Roślina porażona szkodnikami



24

25

27

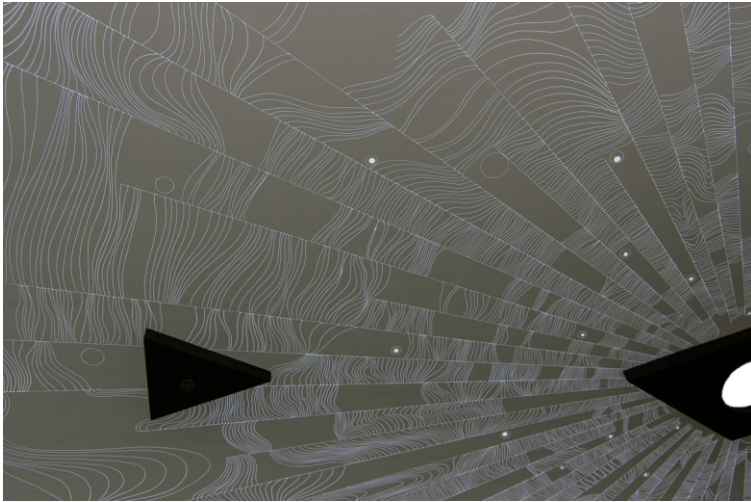
26

24. Fotosynteza

25. Flora i fauna naziemna

26. Flora i fauna gruntowa

27. Oczy



Fragment szklanego plafonu. Rysunek wykonany jest metodą grawerunku w lakierze na odwrotnej stronie szkła, a całość podświetlona techniką LED.



Fragment szklanego plafonu oraz ornamentu wahadłowego. Całość dzieli jasna olchowa listwa z czarnymi wstawkami bukowymi.



Fragment szklanego plafonu, era nukleosyntezy, przestrzeń przezroczysta i ornament planetarny ostry.

Obecnie wiodącą teorią powstania wszechświata jest teoria Wielkiego Wybuchu. Model kosmologiczny będący podstawą tej teorii zakłada istnienie osobliwości początkowej (1). Cały wszechświat był skupiony w nieskończenie gęstym i gorącym punkcie, który w jednej chwili ekspandował. Punkt ten, choć jest tylko modelem matematycznym, bardzo sugestywnie oddziałuje na naszą wyobraźnię. Jest również przyczynkiem do wielu kolejnych pytań odnośnie tego zdarzenia. Wielki Wybuch opanował nie tylko świat nauki, ale również kulturę popularną, wprowadzono go do debat teologicznych i filozoficznych, szybko i z łatwością został wchłonięty do naszego rozumienia świata, stając się jego podstawą.

Wystrój wnętrza kognitostrukturalnego zorientowany jest wokół owej osobliwości (1). Reprezentuje ją mocne światło bijące z centralnej części szklanego plafonu umieszczonego na sklepieniu.

Całość plafonu pokryta jest ręcznie wygrawerowanym rysunkiem będącym wyobrażeniem świata w swojej pierwszej jednostce czasowej. Okres ten nosi nazwę ery Plancka (2). Era to dość wygórowana nazwa na tak krótki odcinek czasu, bo wynosi zaledwie  $10^{-44}$  sekundy. Niewyobrażalnie krótka chwila, zwana też czasem Plancka to najmniejsza jednostka czasowa posiadająca jakikolwiek sens fizyczny; metaforycznie – komórka czasu lub jeden jego piksel. Świadczy to o tym, że czas ma charakter skokowy. Era Plancka jest tym pierwszym skokiem od osobliwości (1) do końca czasu Plancka (2). Można rzec, że jest to moment, w którym już coś istniało, ale jeszcze nie było czasu. Prawdopodobnie w najmniejszych skalach materii, w odległościach zwanych również Planckowymi czas nadal stoi, a poprawniej jest mówić, że go tam nie ma. Dlatego czas Plancka nie minął, a ta chwila obecnie, jest tą samą chwilą co na początku istnienia, trwa w każdej cząsteczce i trwać będzie tak długo, jak sam wszechświat. Koncepcja ta została zapoczątkowana przez ks. prof. Michała Hellera.

Po erze Plancka (2) rozpoczyna się czas. Symbolem tego wydarzenia jest ornament wahadłowy (3) wykonany tuszem na gruncie kredowo-klejowym. Symbolizuje on upływ czasu poprzez poruszające się wahadło. Konstrukcja plafonu została zbudowana z drewna dębowego i nasączona mieszanką bejc i oleju tungowego. Całość zamocowana jest do betonowej wylewki za pomocą prętów stalowych.

Plafon okala dębowo-bukowa rama przeszlifowana symbolizująca moment inflacji kosmologicznej – czasu, w którym cały ówczesny wszechświat wypełniał prawie samo promieniowanie (4).

Za całością plafonu następuje kompozycja symbolizująca erę nukleosyntezy (5), czasu, kiedy





Fragment kompozycji symbolizującej erę nukleosynety. Kryształowe żarówki oraz ich odbicie formą przypominają model najprostszego atomu.



Fragment ornamentu planetarnego ostrego. Granica przejścia między nieuporządkowaną materią pierwotną a materią, z której składa się wszechświat widzialny.



Obraz: *Gwiazda*, grunt kredowo-klejowy, tusz, szelak, złocenie, relief na desce, 2022.

rozpoczyna się dominacja materii. Zaczynają powstawać pierwsze atomy, cząsteczki składowe, które w rezultacie dadzą nam świat, jaki znamy. Jak wskazują najnowsze badania promieniowania tła, rozkład materii w tym czasie nie był równomierny. Na sklepieniu podkreślone to zostało rozplywającą się dynamicznie formą pokrytą ciemną tkaniną welurową. Znajdują się na niej światełka symbolizujące najprostsze atomy wodoru (6). W tym momencie krystalizują się prawa natury. To one przecież odpowiadają za porządek i naturalne zachowanie się cząsteczek, które zgodnie z tymi prawami łączą się w skupiska, rozpalając gwiazdy, a następnie po ich śmierci rozrzucona materia skupia się, tworząc planety. Wszystkim tym nadal poruszają te same prawa natury (7). Ich symbolem są złote kule otaczające każdą cząsteczkę i kierujące nią. Od czasów Bizancjum złoto w malarstwie jest symbolem przestrzeni metafizycznych, tajemniczych mocy organizujących wszechświat, w kulturze tradycyjnie postrzeganych jako boska moc sprawcza.

Kule zostały wykonane z drewna bukowego i pokryte złotem mineralnym. Osadzone są na płycie drewnopochodnej z tapicerką welurową, a za kryształowymi żarówkami umieszczone jest brązowe lustro.

W momencie, kiedy powstają podstawowe cegiełki materii, czyli atomy wodoru i helu, wszechświat staje się przezroczysty, następuje rozdzielanie materii i promieniowania. Rozciąga się znana nam przestrzeń trójwymiarowa (8), która została namalowana ręcznie techniką krzemianową (stereochromii), powszechnie cenioną i stosowaną w konserwacji malarstwa ściennego.

Całość zamyka ornament grawitacyjny (9) symbolizujący oddziaływanie formujące znaną nam materię w obiekty takie jak gwiazdy i planety. W tym momencie kończy się opowieść o tej części wystroju.

Część drugą otwiera gzyms z ornamentem planetarnym ostrym (10). Tak, jak wcześniej zostało powiedziane, ukazuje on następstwa oddziaływań grawitacyjnych porządkujących kosmos. Został wykonany z drewna dębowego i polichromowanej płyty drewnopochodnej. Przymiotnik „ostry” odnosi się do krajobrazów, które mogły istnieć na pierwszych skalistych planetach. Mowa o młodych, ostrych górach, ale też o warunkach, które mogły tam panować.

Na poziomie ścian widzimy kosmos jako rozedrganą przestrzeń pełną pyłu i materii międzygwiazdnej (13), która namalowana została techniką krzemianową poprzez nałożenie wielu warstw transparentnej farby.



Kompozycja planetarna, grunt kredowo-klejowy, tusz, relief na desce, 2022.



Fragment plintusu (listwy przypodłogowej) w kształcie form organicznych. Wykonana została z drewna jodłowego, pokryta mieszanką bejc i oleju tungowego.



Osłona grzejnika. Wykonana z drewna dębowego i bukowego, pokryta mieszanką bejc i olejem tungowym.

Na ścianach zawieszono zostały obrazy przedstawiające obiekty kosmiczne. Obraz o tytule *Gwiazda* (14) naśladuje nie tylko formę gwiazdy, ale również inne zjawiska z nią związane, takie jak promieniowanie czy fale grawitacyjne. Rozpalone Słońce emituje fotony promieniowania elektromagnetycznego, które w efekcie pochłaniane jest przez istoty żyjące, m.in. rośliny. Ten życiodajny przypadek związany z promieniowaniem został symbolicznie zaznaczony na obwódce obrazu, a jego powtórzenie znajduje się na reliefach obudowy głównego wejścia do wnętrza poświęconych życiu roślinnemu (24). Bursztynowe oczka symbolizujące fotony zamieniają się w oczka czarne oznaczające budulec życia, dostarczana jest energia niezbędna dla metabolizmu istot żywych.

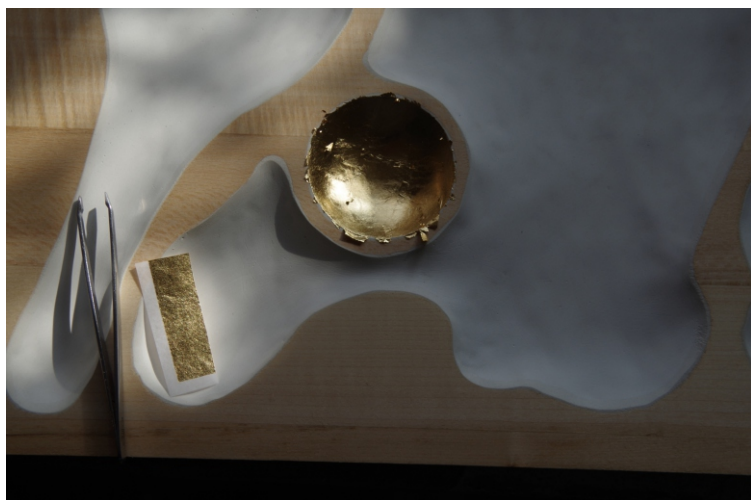
Po drugiej stronie wnętrza znajduje się kompozycja planetarna (15). Przedstawia planetę i krążące wokół niej satelity. Na jednym z satelitów znajdują się rzędy ornamentu grawitacyjnego przypominającego o sile spajającej owe obiekty, a na drugim, najmniejszym – symbol cząsteczki wodoru. Tuż przy podłodze zamyka wszystko wykonany z drewna, bejcowany i olejowany plintus z motywem organicznym (16).

Rozwiązanie przestrzeni okna zostało poświęcone trzeciej części składowej wystroju, a mianowicie metafizycznej sferze istnienia. Zachowane zostało tu początkowe znaczenie witrażu. Główne zadanie witrażu to nie funkcja estetyczna, chociaż ta też jest wyjątkowo silna, a przefiltrowanie światła dziennego przez sito głębokiego symbolizmu i nadanie mu cech metafizycznych. Witraże katedr gotyckich są pod tym względem najwyższym osiągnięciem człowieka. Pokazują, jak myśl ludzka potrafi odkrywać rzeczy absolutnie niezwykle w rzeczach na pozór oczywistych i całkowicie znajomych.

Witraż o tytule *Krajobraz Metafizyczny* (11) wykonany został metodą odręcznego grawerunku w szkłe lacobel. Za dnia przenika go światło dzienne, natomiast po zmroku istnieje możliwość elektrycznego podświetlenia. Szklane umieszczone są w oprawie (12) z drewna dębowego, nawiązującej formą do życia organicznego, którego to obserwacje mogą poruszyć naszą wrażliwość na piękno natury, a tym samym wzbogacić nas duchowo. Część witrażowa jest ustawiona na drewnianej podstawie, która jednocześnie pełni funkcję osłony grzejnika. Całość nawiązuje do retabulum, czyli nastawy ołtarzowej, szczególnie rozwiniętej i doprowadzonej do kształtów idealnych w sensie symbolicznym w gotyckich ołtarzach szafias-tych.



Włączniki oświetlenia sklepiennego. Poszczególne włączniki zapalają lub podświetlają przypisane im ery ewolucji kosmosu. Włącznik *Era Plancka jasna* pełni funkcję przede wszystkim pragmatyczną. Włącza jaśniejszą, cieplejszą wersję oświetlenia ery Plancka.



Ukończony proces pozłacania półkul. Ostatnim krokiem jest oczyszczenie powierzchni z nieprzyklejonych do specjalnego podkładu pozłotniczych fragmentów złota i jej wypolerowanie.

Wnętrze to połączone jest z trzema innymi pomieszczeniami. Wejście do każdego z nich zostało poświęcone biologii i materii żywej.

Przeście centralne otoczone zostało dwoma rodzajami ornamentu grawitacyjnego – ornamentem grawitacyjnym zwykłym (17) i ornamentem grawitacyjnym kropelkowym (18). Są to dwie odmiany ornamentu o takim samym znaczeniu. Elementy te wykonane zostały z drewna dębowego i polichromowanej płyty drewnopochodnej. W przypadku tego wnętrza i tej części ideowej stanowią obramienie części organicznej, podkreślając znaczenie praw natury organizujących i porządkujących materię żywą. Prawa natury niczym rama utrzymują wszystko w swoich ryzach.

W obrębie ornamentu grawitacyjnego kropelkowego wkomponowane zostały włączniki. Służą do przełączania oświetlenia sklepiennego. Zostały podpisane, gdyż każdy z nich rozświetla przypisaną mu partię sklepienia symbolizującą daną erę ewolucji kosmosu.

Wejście boczne lewe zwieńczone jest łukiem tworzącym niewielkich rozmiarów sklepienie kolebkowe polichromowane techniką krzemianową. Ścianki boczne przejścia wykończone są płaskorzeźbą w drewnie lipowym i zamknięte w dębowej oprawie.

Polichromia kolebki (19) nad wejściem przedstawia oddziaływanie fundamentalnych sił sprawczych, takich jak grawitacja czy promieniowanie, na proces powstawania materii organicznej (siły te ukazane zostały jako okrągłe jasne kuleczki – kwanty). Stąd wynika motyw przenikania się ornamentu grawitacyjnego z formami organicznymi, które czerpią swoje siły z kwantów promieniowania elektromagnetycznego. Motyw spływającej życiodajnej energii zaznaczony jest również na framudze wejściowej (20). Pod nią widnieje motyw pierwotniaka (21), jednokomórkowej istoty, pożywiającej się złotą kulą energii.

Poniżej kolebki umieszczone zostały płaskorzeźby z motywem form organicznych przypominających roślinność (22) ze złotymi (złoto płatkowe  $23^{3/4}$  karata) kulami symbolizującymi owoce. Są to miejsca nagromadzenia energii przez owe organizmy dla przekazania jej kolejnym pokoleniom swojego gatunku tak, aby miały własny początkowy zapas energetyczny potrzebny do wzrostu oraz wzmocnienia się przed samodzielnym życiem i daniem potomstwa.

Poniżej znajduje się płaskorzeźba z podobnym motywem roślinnym, jednak w tym przypadku życie zostało porażone szkodnikami lub chorobą (23).



Części licowa i tylna podobrazia będącego obudową wejść do wnętrza kognitostrukturalnego. Każde podobrazie wykonane jest zgodnie z technologią podobrazi do malarstwa tablicowego. Klejenie i szpongowanie (poprzeczne wpusty bukowe) oraz suszenie podobrazi wykonane zostały przez specjalistów z Katedry Technologii Drewna SGGW.



Przesuwne drzwi dębowe. Całość wykonana jest z drewna dębowego, stolarskiej płyty sosnowej i brązowego lustra. Elementy drewniane zostały nasączone mieszanką bejc i oleju tungowego.

Przejście główne jest wyłożone płaskorzeźbą na desce lipowej pokrytą gruntem kredowo-klejowym i polichromowaną tuszem oraz szelakiem. Drewno zostało nasączone olejem tungowym. Górna partia płaskorzeźby przedstawia wspomniany wcześniej motyw fotosyntezy (24). Energia pochodząca z najbliższej nam gwiazdy, Słońca, pochłaniana jest przez rośliny i służy do napędzania procesów chemicznych, w wyniku których powstają węglowodany. Pełnią one rolę energetyczną, budulcową, transportową, zapasu pokarmowego, a nawet wchodzą w skład DNA, stanowiąc modyfikację niektórych białek.

Poniżej znajduje się motyw poświęcony florze i faunie naziemnej (25). Czerwony prostokątny monogram *Vita* oznacza życie. Motyw przedstawia formę roślinopodobną otoczoną samodzielnie poruszającymi się organizmami jednokomórkowymi żywymi się porcjami energii.

Z kolei w dolnej części przedstawiona jest flora i fauna gruntowa (26). Głównym tematem jest system korzeniowy pochłaniający minerały oraz substancje odżywcze z ziemi takie jak azot, potas, fosfor...

W trzecim przejściu zostały umieszczone drzwi przesuwne z taflą brązowego lustra na całej swojej powierzchni. Ta część wystroju również posiada motywy organiczne, a całość wykonana jest z drewna, łącznie z prowadnicami i armaturą drzwi. Zastosowanie luster powiększa wizualnie wnętrze, którego powierzchnia wynosi niecałe 20 metrów kwadratowych.

Część drewniana wystroju w wielu miejscach jest pokryta nieco jaśniejszymi zaślepkami (27) wykonanymi z forniru z orzecha włoskiego. Zostały na nich laserowo wygrawerowane różnego rodzaju rysunki geometryczne. Symbolizują one tajemnice ukryte w każdym zakątku natury ożywionej; każda obserwacja choćby najmniejszego fragmentu przyrody ukazuje coraz to nowe światy, całe ekosystemy, które są niewidzialne w skali makroskopowej. Niektóre z grawerunków przypominają oko. Są to tajemnice patrzące na nas, ludzi, tak często obojętnie przechodzących obok rozległych „cywilizacji”, rozwijających się od milionów lat i dobrze radzących sobie z wynajdowaniem metod umożliwiających im przetrwanie. Takimi „cywilizacjami” są chociażby mrowiska podziemne.

Pragmatyczna funkcja owych zaślepek jest prosta – zasłaniają elementy konstrukcyjne wystroju wnętrza.